

Spór o nadzór nad opłatami za śmieci

KONTROLE | Gminy będą mogły kwestionować kontrolę wojewody nad uchwałami dotyczącymi stawek za odbiór odpadów na ich terenie.

ŁUKASZ KULIGOWSKI

Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji (MAC) uważa, że to wojewodowie są właściwi do sprawowania kontroli legalności uchwał samorządów dotyczących m.in. opłat za odbiór odpadów od mieszkańców. Innego zdania jest Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie, który wskazał, że właściwe w tych kwestiach są regionalne izby obrachunkowe. Orzeczenie tego sądu może być powodem skarg gmin na decyzje wojewodów, gdy zaczną oni kwestionować uchwały dotyczące opłat za odbiór odpadów.

Powstało zamieszanie

Najpierw wszyscy byli przekonani, że to regionalne izby obrachunkowe są właściwe do kontrolowania poprawności uchwał gmin dotyczących opłat za odbiór odpadów. Tymczasem 6 grudnia 2012 r. MAC wystosowało pismo do wojewodów i prezesów izb obrachunkowych, w którym wskazuje, że właściwi do sprawdzania tych uchwał są jednak wojewodowie. Ministerstwo wskazało, że przemawia za tym fakt, iż nowelizacja

ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z 1 lipca 2011 r. określiła, że to wojewoda ma wzywać gminę, gdy nie podejmie ona odpowiednich uchwał w określonym terminie. A gdy jego ponaglenie nic nie da, jest on właściwy do wydania zarządzenia zastępczego. Może zatem ustalić takim zarządzeniem opłaty za gospodarowanie odpadami.

Zupełnie inne światło na problem rzuca orzeczenie WSA w Lublinie z 28 grudnia 2012 r. Sąd ten rozpatrywał skargę jednej z gmin na kolegium regionalnej izby obrachunkowej, która unieważniła uchwałę rady gminy w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanymi przez właściciela nieruchomości. Sąd oddalił tę skargę.

Sąd uznał więc, że to regionalne izby obrachunkowe są właściwe do badania legalności uchwał w sprawach opłat za odbiór odpadów – zaznacza Maciej Kielbus z kancelarii Dr Krystian Ziemiński & Partners. Dodaje, że opinia ministerstwa jest jedynie interpretacją przepisów.

W uzasadnieniu do wyroku lubelski sąd wskazał, że opłata za gospodarowanie odpadami jest opłatą lokalną, a nadzór



Minister Michał Boni błędnie zinterpretował przepisy dotyczące opłat za śmieci.

nad nimi należy do regionalnych izb obrachunkowych.

Brak argumentów

WSA odniósł się także do poglądu przedstawionego przez MAC. Zdaniem sądu został on uzasadniony jedynie względami praktycznymi, z pominięciem argumentacji prawnej odnoszącej się do podziału kompetencji nadzorczych nad działalnością jednostek samorządu terytorialnego między prezesa Rady Ministrów i wojewodę

oraz regionalne izby obrachunkowe.

Decyzja WSA nie dziwi Katarzyny Ryszard, radcy prawnego, a zarazem doradcy podatkowego w kancelarii Peter Nielsen and Partners. Zaznacza, że uchwały w sprawie opłat to kwestie finansowe. A nadzór merytoryczny w tym zakresie należy do regionalnych izb obrachunkowych.

Część wojewodów zamierza wypełniać obowiązki według interpretacji ministerstwa.

Wojewoda zgodnie z ustawą jest organem nadzoru. Dlatego jednym z jego podstawowych obowiązków jest badanie legalności uchwał podejmowanych przez jednostki samorządu terytorialnego – mówi nam Paweł Siminiak, rzecznik prasowy wojewody lubuskiego.

Co jednak dla gmin oznacza orzeczenie lubelskiego sądu? Maciej Kielbus wskazuje, że w razie zakwestionowania uchwał dotyczących opłat za gospodarowanie odpadami przez wojewodów samorządy będą mogły skarżyć te decyzje do sądów administracyjnych, wskazując, że zostały podjęte przez niewłaściwy organ.

@ masz pytanie, wyślij e-mail do autora

l.kuligowski@rp.pl